

Marian Gabrowski

O KRZYŻU PRZENIESIONYM Z WIERZBNEJ DO KRZESZOWA

W monumentalnym *Słowniku geografii turystycznej Sudetów* natrafiłem niegdyś, w opisie miejscowości Wierzbna koło Świdnicy, na następującą wzmiankę: *We wsi jest największe na Dolnym Śląsku zgrupowanie krzyży pokutnych, nawet bez krzyża przeniesionego do Krzeszowa*¹.

Tutejsze krzyże kamienne są powszechnie znane i opisywane przez liczne publikacje, wzmiankuje się też fakt, że niegdyś było ich więcej. Jednak żadne ze znanych mi opracowań nie wspomina o przeniesieniu kamiennego krzyża z Wierzbnej do Krzeszowa. Moim zdaniem musiało dojść tu do pomyłki, dlatego postaram się pokrótce opisać wydarzenia, które prawdopodobnie stały się źródłem tego nieporozumienia.

Na początku chciałbym przywołać podanie o cudownym krucyfiksie z Wierzbnej. Rzecz działa się w roku 1616, kiedy nieopodal tej wioski przy polnej drodze stał drewniany krzyż. Bogdan Mucha, autor przewodnika po ziemi żarowskiej, przytacza następującą historię: *Pewnego dnia na rozmokłym i bagnistym trakcie, tuż obok Krucyfiks, utknęła zaprzęgnięta wiejska furmanka. Na nic zdawały się starania woźnicy, który gniewnie wymachiwał batem. Jeden z zadanych razów trafić miał nieświadomie, a wedle innych opowieści całkiem*



1. Krzeszów, kaplica Krzyża Świętego z krzyżem z Wierzbnej umieszczonym w szklanej gablocie, fot. M. Gabrowski.



2. Wierzbna, neogotycka kapliczka stojąca na miejscu, gdzie niegdyś znajdował się drewniany krzyż, fot. M. Gabrowski.

rozmyślnie, w postać Ukrzyżowanego Chrystusa. Niedługo potem ów człowiek, stracić miał nie tylko uszlą rękę, która zbezczęściła Święty symbol, ale także umrzeć w biedzie².

Na polecenie opata klasztoru krzeszowskiego, właściciela wioski Wierzbna, krzyż ten został w następnym roku przeniesiony do kościoła opackiego w Krzeszowie. Według innych relacji to prosta ludność wiejska przyniosła tu krucyfiks w procesji pokutnej. „Krucyfiks Wierzbieński” zasłynął miał licznymi cudownymi uzdrowieniami. Przetrwał on pożary kościoła z lat 1633 oraz 1677, grabieże wojenne oraz dewastacje. Po rozbiórce średniowiecznej świątyni i wybudowaniu dzisiejszej bazyliki umieszczono go w specjalnej szklanej gablocie w kaplicy Krzyża Świętego, gdzie znajduje się do dziś³.

Natomiast w miejscu, w którym drewniany krzyż stał niegdyś na rozstaju dróg, w 1677 r. ustawiona została „kapliczka pokutna”⁴. Kiedy pod koniec XIX w. budowano nową drogę ze Świdnicy do Żarowa, *zburzono starą kaplicę pokutną*⁵, a w jej miejscu wymurowano okazałą neogotycką kapliczkę z czerwonej cegły. Na archiwalnych zdjęciach widać, że niegdyś stała ona między dwoma roslącymi drzewami, a umieszczony we wnętrzu krucyfiks chroniła metalowa kratka. Dziś drzew i kraty już nie ma, jednak sama kapliczka nadal stoi zadbaną w tym samym miejscu.

Tak więc autorzy *Słownika geografii turystycznej Sudetów* słusznie wspominają o przeniesieniu krzyża z Wierzbnej do Krzeszowa. Niestety wzmianka ta została sformułowana niezbyt fortunnie i wynika z niej, że przeniesiony został krzyż podobny do tych, jakich kilka do dziś możemy podziwiać w wiosce, a więc byłby to krzyż kamienny. Analiza źródeł historycznych pokazuje jednak, że przeniesiony krzyż to krucyfiks wykonany z drewna.

¹ M. Staffa (red.), *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, t. 20, *Masyw Ślęży, Równina Świdnicka, Kotlina Dzierżoniowska*, Wrocław 2005, s. 612.

² B. Mucha, *Tajemnice Ziemi Żarowskiej. Przewodnik po miejscach nieznanach i zapomnianych*, Świdnica 2019, s. 46.

³ K. Michalik, *Krzeszów Dom Łaski Maryi*, Nowa Ruda 2018, s. 183.

⁴ 5-7.09.1986 *I Biesiada Pokutna*, „Bractwo Krzyżowców”, nr 4, wrzesień 1986, s. 5.

⁵ T. Ciesielski, *Gmina Żarów. Monografia historyczna*, Żarów 1993, s. 98.